

DPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 8-go MARCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 67

## Tor kolejowy skradziony

Niezwykłe pomysły złodziej wynajął 30 robotników, którzy rozebrali i sprzedali tor kolejki Warszawa-Żabielin

Warszawa, 8 marca. (Telefonem od wł. korespondenta)

Warszawa przeżyła wczoraj sensację kryminalnej natury, jaka naprawdę zdarza się bardzo rzadko. Ukradziono mianowicie pod Warszawą tor kolejowy.

Sprawcą tego czynu Adolf Cynian, kilkakrotnie karany już, znany jest policji i szerszej publiczności warszawskiej z tego, iż miewa rzeczywiście NIEBYWAŁE POMYSŁY KRYMINALNE.

Razu pewnego sprzedał on stojącą na Placu Handlowym Kolumnę Zygmunta, jako swą własność za 50 zł.

„Kupcem“ był wieśniak z pod Radomia, któremu Cynian wystawił nawet pokwitowanie na otrzymane 50 zł. i UPOWAŻNIENIE DO ZABRANIA KOLUMNY.

Przed rokiem znowu Innemu chłopu przybytemu do Warszawy na targ z da lekkiej prowincji, sprzedał Cynian jeden z wagonów tramwajowych z remizy na Muranowie za 120 zł.

Chłop ten miał zamiar kupić taksówkę, ale Cynian, który narzucił mu się jako pośrednik wytłumaczył, iż posiadanie wagonu jest daleko lepsze, gdyż przewoził on więcej pasażerów.

Oprócz tego Cynian „wyjaśnił“ mu, że w Warszawie tramwaje tak samo jak i taksówki posiada bardzo wielu właścicieli. On, Cynian, jest również WŁAŚCIELEM JEDNEGO WAGONU,

który gotów jest odstąpić. Transakcja doszła do skutku. Cynian pieniądze zainkasował, a kiedy chłopek przyszedł na remizę z „upoważnieniem“ do odbioru tramwaju linii nr. 18 — wyrzuciono go za drzwi.

Wczoraj wyszło na jaw, że Cynian zauważył przed pewnym czasem pod Warszawą na przedmieściu Buraków 1,700 metrów toru kolejki wąskotorowej elektrycznej Warszawa — Żabielin. Towarzystwo budowy tej kolejki zbankrutowało, a obecnie po śmierci największego jej akcjonariusza Saengera, właściciela papierni w Pabjanicach, Bank Gospodarstwa Krajowego obłożył rozpoczętą linię kolejową sekwestrem. Cynian ZMOBILIZOWAŁ WÓWCZAS 30 ROBOTNIKÓW

i podając się za inżyniera i kierownika linii nakazał jej rozebranie. Szyny jako

zbyt ciężkie pozostawiono na miejscu, ale sprzedano już je wszystkie za 1800 złotych.

Pieniądże zainkasował oczywiście Cynian. Podkłady kolejowe wartości po 4 zł. każdy sprzedano na opał za 20 gr. grosze i 50 gr. lepsze od sztuki.

Gwoździe, hakł, klamry, śruby itp. odwieziono do Warszawy. Na skutek przeprowadzonego wczoraj śledztwa

ARESztOWANO JUŻ 31 OSÓB. Pomysłowy sprawca rozebrał 1.500 metrów toru kolejowego wartości 9.000 złotych.

## Zbrodnia na Placu Reymonta

Męczyzna znaleziony w kałuży krwi

ŁÓDŹ, 8 marca.

Wczoraj po północy na Placu Reymonta zauważono młodego mężczyznę, leżącego w kałuży krwi. Był on nieprzytomny i zdradzał słabe oznaki życia.

Zaalarmowana policja przedewszystkiem zawiadomiła pogotowie, które stwierdziło, iż tajemniczy osobnik otrzymał kilka głębokich ran, zadanych nożem.

Przewieziono go w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Józefa. Wszczęte przez władze dochodzenie narazie zdo-

łało jedynie ustalić nazwisko ranego.

Był to 31-letni Serafin Przybył zam. przy ul. Wagnera 3. Przesłuchani przez policję jego domownicy nie mogli podać żadnych okoliczności, w jakich padł on ofiarą zbrodni. Wiadomo tylko, że Przybył około godz. 8 wieczorem wszedł z domu, obiecując powrócić za godzinę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa miał on się spotkać z jakimś osobnikiem, z którym miał już od dłuższego czasu pewne porachunki osobiste i został przez niego ugodzony nożem.

## Fabryka Eiserta uruchomiona

zostanie w poniedziałek

ŁÓDŹ, 8 marca.

Trwające od kilku dni bezrobocie w zakładach przemysłowych Eiserta spowodowane z jednej strony strejkami robotników z powodu wywieszenia tabeli kar, a z drugiej zamknięciem zakładów przez zarząd firmy, z powodu oduszczenia przez robotników pracy, zostało wreszcie wczoraj wieczorem definitywnie zakończone.

Mianowicie robotnicy fabryki postanowili zwrócić się do dyrekcji zawiado-

mieniem, iż nie chcą przedłużać bezrobocia z powodu wywieszenia tabeli kar — zastrzegają się jednak że pod żadnym pozorem nie pozwolą nakładać na siebie tych kar, jakie nie są objęte ustawą.

Z tego względu wyrażają gotowość przystąpienia do pracy, zawiadamiając równocześnie, że we wszystkich sprawach spornych dotyczących nakładania kar, odwoływać się będą do sądu.

Dyrekcja zgodziła się na takie załatwienie sprawy, wobec czego strejk i lockout w fabryce Eiserta zostały zakończone.

Fabryki zostaną uruchomione w poniedziałek rano.

## Primo de Rivera zachorował w Paryżu

Paryż, 7 marca.

(Telegram wł. „Expressu“).

Gen. Primo de Rivera, który od kilku tygodni bawi w Paryżu zachorował poważnie. Mieszka on w hotelu i znajduje się pod opieką lekarzy poselstwa hiszpańskiego.

## Samobójstwo 15-letniego chłopca

w parku Poniatowskiego

Łódź, 8 marca.

Wczoraj w godzinach przedwieczornych dozorca parku Poniatowskiego zauważył w jednej z bocznych alejek jakiegoś chłopca, leżącego na ziemi. Gdy zbliżył się do niego, okazało się, że chłopiec był nieprzytomny. Zaalarmowano pogotowie stwierdziło otrucie kwasem solnym. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono desperata w stanie bardzo groźnym do szpitala przy zbliżeniu miejskiej.

Wszczęte przez policję dochodzenie zdołało ustalić, że samobójcą był 15-letni Roman Matuszyński, pracownik krawiecki z zakładu Blica (Fabryczna nr. 3).

Co chłopca skłoniło do rozpaczliwego czynu narazie trudno ustalić.

Wiadomo, iż wczoraj jak zwykle stawiał się do pracy, był w doskonałym humorze i przed nikim nie zdradzał się

Dla wygody naszych Prenumeratorów, Czytelników, i Inserentów otwarta została

I Filja Miejska „REPUBLICKI“ i „EXPRESSU“

przy Placu Wolności 2

Filja przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia oraz sprzedaje numery pojedyncze.

## Wiec protestacyjny w Warszawie

przeciw gwałtom religijnym w Sowietach

Warszawa, 8 marca.

(Tel. od wł. korespondenta).

Wczoraj wieczorem w sali towarzystwa higienicznego zgromadziło się 70 stowarzyszeń społecznych Warszawy, celem odbycia wiecu protestacyjnego przeciwko gwałtom i prześladowaniom religijnym w Sowietach. Zebrani wyrazili wdzięczność papieżowi za wydanie orędzia, wzywającego do odprawiania modłów o odwrócenie klęski bolszewizmu. Dalsze uchwały protestowały przeciwko mordom i prześladowaniom na tle religijnym.

Po zakończeniu obrad zebrani w liczbie kilku tysięcy usiłowali uformować pochód i udać się pod gmach poselstwa sowieckiego. Zgromadzona policja jednakże w obawie ekscesów nie dopuściła do tego.

## Udużone dziecko

wyrzucone z pociągu

Warszawa, 8 marca.

(Tel. od wł. korespondenta).

Pod stacją Ożarów, dróżnik Franciszek Papuga, dostrzegł, że z pędzącego pociągu Nr. 545 wyrzucono jakąś paczkę. Po rozтворzeniu jej, znalazł dróżnik kilkudniowe dziecko, z zaciśniętym sznurkiem na szyi.

Zbrodniczej matki, która zadusiła dziecko, a następnie jako niepotrzebny balast wyrzuciła je z pociągu — nie odnaleziono.

## Walka policji z murzynami

w Nowym Jorku

Nowy Jork, 7 marca.

(Telegram własny „Expressu“)

W dzielnicy murzyńskiej doszło wczoraj do krwawej walki pomiędzy policją a murzynami. W domu modlitwy murzyni śpiewali smętne piosenki i znajdowali się w niezwyklej ekstazie. W pewnej chwili wkroczył do domu modlitwy większy oddział policji, poszukując podejrzanych osobników. Murzyni napadli na policję, wywiązała się walka podczas której jeden policjant oraz jeden murzyn zostali zabici.

## Włamanie do urzędu pocztowego

w Łwowie

Złodzieje skradli znaczków poczt. za 300 tys. złotych

ŁWÓW, 8 marca.

(Telefonem od własnego korespondenta)

W nocy z czwartku na piątek dokonano oibryzmego włamania do skarbcza dyrekcji pocztowej, gdzie przechowywane były znaczki pocztowe wartości około 2 milj. zł. Nieznani sprawcy dostali się do gmachu przez wybite tylnej ściany

domu. Po rozbiciu dwóch szaf skradli oni znaczków pocztowych wartości ponad 300.000 zł. Wszczęte dochodzenie wykazało, że karę ponoszą odpowiednie władze, które zezwoliły na przechowywanie tak wielkiej ilości znaczków pocztowych w zwykłych szafach dla aktów, a budynek nie był nocą wcale strzeżony.



# Makabryczne tajemnice antykwariatów

Wśród starych ksiąg i egzotycznych bożków  
czął się zdradziecko zbrodnia

## Zbieracz z Barcelony dla zdobycia unikatów mordował rywali

Tajemnica morderstwa antykwariusza przy ulicy Śliskiej w Warszawie, po wyjaśnieniu, może się rozplynie w jakąś całkiem pospolitą zbrodnię, ale narazie przedstawia się, jak ustęp z dawnych romansów, w których bardzo często sklepy antykwaryjuszki bywały widownią zbrodni, albo jej siedliskiem.

I nic dziwnego, bo taki sklep wywiera niezwykle urok na fantazje autorów, przez swój półmrok, przez sąsiedztwo egzotycznych bożków ze starożytnymi książkami, w których się mieszczą nieraz dawne czarnoksiężskie zaklęcia.

Ale nie da się zaprzeczyć, że dokoła starożytnych przedmiotów, a zwłaszcza dawnych ksiąg, unosi się

### mgła namiętności

zbieraczy, która nieraz była powodem prawdziwej, a nie tylko powieściowej zbrodni.

Jednym z najgroźniejszych przykładów tego był sławny swego czasu proces pewnego antykwariusza w Barcelonie.

Antykwaryusz miał dziwne nazwisko Patxot, a sklepi kłosał pod wielkim starożytnym łukiem, tak że prawie zawsze panował w nim gęsty półmrok. Owóż pewnego dnia, na jakiejś licytacji, Patxot kupił, po zawziętej walce konkurencyjnej z różnymi amatorami, a szczerze gólnie z innym antykwaryuszem Vincente, z pod tego samego łuku, pewną ksiązkę, o której katalogi twierdził, że jest unikatem.

Patxot, a sklepik posiadał pod wielkim go sklepiku, z radością tulac skarb na pierśiach, ale niedługo się nim cieszył. W trzy dni bowiem potem, w ciemną noc, rozległ się na ulicach Barcelony okrzyk: „Ogień! Ogień!”

To paliła się antykwaryuszka Patxota, a kiedy ogień ugaszono i wdarto się do pokoiku poza sklepem, w którym mieszkał antykwaryusz, znaleziono tam na pół zwęglone jego ciało, na stole leżała znaczna suma pieniędzy, a obok łóżka rozbita fajka.

Cała Barcelona była przekonana, że Patxot, podczas palenia fajki, zasnął i sam spowodował pożar.

Sprawa byłaby poszła w niepamięć, gdyby w ślad za tem nie zaczęły się w Barcelonie wydarzać

### tajemnicze zbrodnie

Takich morderstw, w ciągu dwu miesięcy, popełniono 12, a policja chcąc wykryć sprawcę, urządziła na ślepo rewizje w rozmaitych mieszkaniach, nigdzie nic nie znajdując.

Urządzono taką rewizję także i w sklepie drugiego antykwariusza, owego Vincente, a kiedy policjanci, nie odkrywając nic podejrzanego, już wychodzili, z półki, ponad drzwiami wchodowymi, wprost na głowę komisarza policji, spadła jakaś ksiązka.

Komisarz podniósł ją, zainteresował się jej oprawą, otworzył i przekonał się, że to było dzieło, które właśnie przed swoją śmiercią Patxot kupił na licytacji.

Dalszem przypomnieniem, jakie przyszło do głowy urzędnika policyjnego było, że rywalem Patxota był właśnie Vincente, który znany był z namiętności do ksiąg, tak że przy licytacjach każdy rywal doprowadzał go do szału, w którym ofiarował nieraz dwukrotną cenę, aby przeszkodzić przejściu osobliwego dzieła w niepowołane ręce.

Komisarz poddał więc Vincente'a nstychmiastowemu przesłuchaniu, zapytując go przedewszystkiem, skąd przyszedł w posiadanie tej ksiązki?

Vincente odparł chłodno i spokojnie, że ma do powiedzenia ciekawe rzeczy, ale pod warunkiem, że jego księgozbiór będzie uszanowany, że się go nigdy nie rzcproszy, ale odda w całości jakiejś pu-

blicznej bibliotece pod wiecznym nazwaniem „księgozbiór Vincente'go”.

Otrzymałszy to przyrzeczenie, oświadczył, że wkradł się do Patxota przez okno,

### zadusił go w łóżku

potem mieszkanie podpalił, a fajkę rzucił obok łóżka, celem odwrócenia podejrze-  
nia.

Zabrał tylko owo upragnione dzieło, bo reszta zbiorów rywala nie przedstawiała dla niego wartości.

Co do innych zbrodni, które nie przykroły całą Barcelonę, to on je także spełnił, i także z miłości do ksiąg.

Jeśli się ktoś do niego zgłaszał po kupno rzadkiego dzieła, to Vincente zwał go wgląd ciemnego mieszkania, ka-

zał mu wyplacać cenę konna, a potem mordował sztyletem i nocą wynosił ciało do rzeki, albo na jakąś ulicę.

Podczas procesu obrońca Vincente'go podniósł, że ksiązka, o która chodziło, znajduje się w drugim egzemplarzu w bibliotece paryskiej, że więc mógł tak samo dobrze być trzeci i czwarty egzemplarz, który dostał się do rąk Vincente'go, tak że jego samooskarżenie się traci podstawę.

Stuchając tych słów, oskarżony pobladł widocznie i był głęboko wzruszony, a sędzia zapytał go wobec tego, czy teraz żałuje swego czynu? Na to Vincente odpowiedział:

— Ach, tak, żałuję i żał ten mnie nie opuścił nawet na szafocie, że dzieło, które uważałem za unikat, istnieje jeszcze w drugim egzemplarzu!

## Czerwona ruchawka w Berlinie



W dniu wczorajszym odbyły się na ulicach Berlina znów liczne demonstracje komunistyczne. Policja aresztowała kilkudziesięciu wywrotowców.

Teatr Światły

# CASINO

Ostatnie 2 dni!

## URODA ŻYCIA

Najnowszy film produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

Prze niesmiertelnej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO. — Scenariusz: J. Gardan i A. Stern. Reżyseria: Juliusz Gardan. Kier. literackie: Red. T. Konczyński, Zdjęcia: Sew. Steinwarzel. — W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ, w roli generała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI. Dalszą obsadę stanowią: Eugeniusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dajma, Ludwik Fritsche i inni. — Orkiestra pod dyr. L. Kantora. Pocz. seansów o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł.



Dzisiaj i dni następujących  
Najnowszy film z największą tragiczną  
Ewelina Holt niezapomnianą bob-  
terka filmu „Miłostki” p. t.

### W NOCNYM LOKALU

Piętny dramat w 10 aktach Ilustracy-  
jący tragiczną dzieje grzesznej matki,  
ukrywającej swą bańką przesiadłość  
przed ukochaną córką.

W roli matki Erna Morena.

Wielkie napięcie dramatyczne. —  
Nocne życie złotej młodzieży.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.  
Uwaga! Uwzględniając obecną ciężką  
sytuację materialną pragnąc uprzy-  
stąpić wszystkim wstęp do kina, dy-  
rekcja obniżyła znacznie ceny wszyst-  
kich miejsc na wszystkie seanse, a  
mianowicie: W dniu powszednie i seans  
wszystkie miejsca 1 zł., następnego se-  
ansu I miejsce 2.50. II miejsce 1.50.  
III miejsce 1 zł. Pocz. seansów o g. 4  
pp. w sob. niedzi. i święta od g. 12  
do 3 wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

## Krół czarnej wyspy

### mordował swoich synów by... wybił deszcz

Dzienniki angielskie z zadowoleniem  
zamieszczają depesze z Johannesburga  
o śmierci Diszu, murzyńskiego króla,  
władającego jedną z wysp afrykańskich,  
który nosił przydomek: „Strasznego”.

Państwo tego okrutnika było ostatnią  
twierdzą państwa w Afryce. Na wyspie  
Andara, gdzie władał Diszu, osiedli się  
ostatni, nieprzejednani, zwolennicy reli-  
gii murzyńskiej, a otoczeni dookoła ba-  
gnami, nie dawali dostępu do siebie ża-  
dnym misjonarzom, którym okrutny Di-  
szu zagroził śmiercią, gdyby postawili  
stopę na jego ziemi.

Diszu zawdzięczał swoje wpływy  
wśród murzynów wierze, iż posiadał  
moc spowodowania deszczu w okresach  
strasznej posuchy.

Ceremoniał sprowadzania deszczu  
był zarazem imponujący i okrutny. Naj-  
pierw Diszu zamykał się w samotności,  
powiadając, że musi zebrać siły przez  
post i rozmyślanie. Po kilku dniach o-  
świadczał, że duch jego zwyciężył już  
ciało, poczem wydawał rozkaz, ażeby  
mu przyniesiono jedno z niemowląt i 5  
kurcząt.

Następowała ceremonia. Wśród sple-  
wów i zakłęb, Diszu zabijał dziecko i u-  
cinał głowy pięciu kurcząt na ofiarę  
bożkowej deszczu, poczem małe zwłoki  
i pobite kurczęta grzebano pod podłogą  
jego chaty, która z czasem stała się bo-  
gatem cmentarzyskiem.

Ceremoniał ten miał na celu interesy  
także dynastyczne.

Diszu twierdził, że godnem ofiary  
jest tylko dziecko pochodzenia królew-  
skiego, a ponieważ tylko on był królem,  
więc, pod pozorem zaklęcia deszczu,  
wytepił wszystkich swoich meskich po-  
tomków, ażeby nikt w przyszłości się  
nie znalazł, kto chciałby odebrać mu wła-  
dę.

A jednak następca się znalazł. Jest  
nim Diszuniana, jedyny z jego synów,  
który pozostał przy życiu, dzięki temu,  
że kiedy miano go ofiarować na prze-  
błaganie boga deszczu, misjonarze go  
wykradli i wychowali w wierze chre-  
ścijańskiej.

Z chwilą więc śmierci Diszu państwo  
jego stanie się państwem chrześcijań-  
skim, tymczasem jednakże część pod-  
danych Diszuniana, należących do fana-  
tyków pogaństwa, zabrała swoje mienie,  
swoje dzieci i swoje żony i wywedrowa-  
ła w głąb Afryki.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz  
Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.



**Szerechanie**

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Napiórkowskiego i Grabowej został przejechany przez tramwaj 4-letni Heniek Kontusz, zam. przy ul. Narutowicza 69. Chłopczyk doznał ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do mieszkania rodziców.

**Zatrucie spirytusem**

Wczoraj po południu w mieszkaniu przy ul. Wólczajskiej uległ zatruciu spirytusem denaturowanym 16-letni Roman Rączek. Wezwane do pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło go pod opieką domowników.

**Sożar młyna**

W dniu wczorajszym we wsi Brutów pod Łodzią spłonął młyn stanowiący własność Jana Kosińskiego. Straty wynoszą przeszło 12.000 zł. Wszczęte przez policję dochodzenie nie zdołało ustalić przyczyny pożaru.

**Kradzież**

Z mieszkania Katarzyny Bantralowej przy ul. Kwiatkowskiego 19 skradziono garderobę na sumę przeszło 600 zł. Policja sprawców obu tych kradzieży dotychczas nie ujęła.

**Informacji przez telefon udzielać będzie Biuro adresowe**

Łódź, 8 marca. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono, iż wszyscy obywatele mają prawo korzystania z informacji udzielanych przez biuro adresowe m. Łodzi przez telefon. Uchwała ta powzięta została z tego względu, iż obywatele niejednokrotnie zalili się, że dla uzyskania jakiejś informacji muszą tracić wiele czasu, udając się osobiście do biura adresowego. Obecnie wszystkie instytucje i osoby prywatne będą mogły korzystać dla swej wygody z telefonicznych informacji. Wobec tego, że sprawa ta interesuje ogół obywateli, podajemy poniżej sposób korzystania z informacji przez telefon. Mianowicie ci wszyscy, którzy będą zamierzali korzystać z tego dogodnienia, kupią w biurze adresowym conajmniej 25 sztuk specjalnych kart informacyjnych w bloczku, w cenie 10 zł. Bloczek ten zaopatrzone będzie w nazwisko abonenta, oraz liczbę, która równocześnie oznacza numer abonenta. Nabyty blok pozostaje stale w biurze adresowym, nabywca zaś otrzymuje nań pokwitowanie. Wrazie potrzeby korzystania z informacji adresowej drogą telefoniczną, abonent podaje przez telefon urzędnikowi następujące dane: nazwisko swoje,

**Miłość na ekranie i widowni**  
**P. Słomczyk miał mniej szczęścia, niż Tom Mix**

Łódź, 8 marca. Rzecz dzieje się w czasie seansu w jednym z kin na krańcach naszego miasta. W chwili, gdy Tom Mix, bohater awanturistycznego filmu, chwycił w ramiona piękną indjanę, na widowni rozległ się cichy szepot. — Pani jest taka piękna, że człowiek nie może spokojnie usiedzieć na miejscu. To p. Henryk Słomczyk zwrócił się do swej uroczej sąsiadki, śledzącej z wielkim zainteresowaniem przygody jej ulubieńca filmowego. Nieznajoma nie odpowiedziała mu. Słomczyk był przekonany, iż niewiasta jest sama, więc po chwili wygłosił na jej cześć cde miłosną. Gdy skońił czar, jakiś mężczyzna, siedzący obok czarującej osobki, odezwał się dość głośno: — Ja z tym młodziekiem pogadam po programie! On mnie popamięta!... Panu Słomczykowi zrobiło się mocno nieprzyjemnie. Zrozumiał bowiem wreszcie, iż jego sąsiadka nie jest sama i jej towarzysz z pewnością zareaguje na jego zachowanie. Wolął więc nie obejrzeć ostatniego aktu i wymknąć się cichaczem z kina,

by uniknąć awantury. Gdy wyszedł na ulicę i znalazł się już w sporej odległości od lokalu kina-teatru, usłyszał za sobą głośny okrzyk: — Panie, stój pan! Nie uciekać! Słomczyk, widząc, iż już nie zdoła czymchnąć, zatrzymał się i po chwili znalazł się oko w oko z towarzyszem uroczej sąsiadki z kina. — Ja pana przepraszam — rzekł do nieznajomego. — Przepuszczaliśmy, że ta pani jest sama i zresztą przecież jej nie obraziłem! Nieznajomy, miast odpowiedzi, uderzył go z całej siły łaską w głowę. Słomczyk zatoczył się i upadł na chodnik, doznając dość poważnych obrażeń cieleśnych. Nadbiegła policja. Napastnikowi, Feliksowi Winnickiemu, liczącemu 26 lat, spisano protokół. Sąd skazał go na dwa tygodnie aresztu.



**Dziś i dni następnymi**  
Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a, wytwórni Fox-Film  
**„Siódme Przykazanie”**  
Olśniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości. W rolach głównych najznakomitsza dziś para artystów filmowych  
**Janet Gaynor i Charles Farrel.**  
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. — Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10 wie z. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł, w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

**Tajemnica listów anonimowych mimo awantury nie została wyjaśniona**

Łódź, 8 marca. Od pewnego czasu p. Mieczysław Zielonka, zamieszkały przy ul. Zawadzkiej, żył w ciągłym napięciu nerwowym, gdyż dzień w dzień otrzymywał anonimowe listy, szkalujące w niesłychany sposób jego żonę. Pisano mu, iż jego połowica ma aż trzech kochanków (wymieniano nawet ich nazwiska), że go okrada i nawet stara się go wpakować do więzienia, by zdobyć upragnioną wolność. P. Zielonka, mając wielkie zaufanie do małżonki, nie dawał wiary listom, lecz mimo to nie mówił jej o nich. — Muszę najpierw wysledzić tego lotra, który pisze o niej — myślał. — poco mam Marysię niepokoić. Nie udało mu się jednak zdemaskować tajemniczego autora anonimów. Codziennie o Innej porze ktoś wrzucał w szparę od drzwi wejściowych zapieczetowany listek, a gdy Zielonka wybiegał na schody nie mógł nikogo złapać. — Czy to jakiś duch, czy co, u diabła! — denerwował się. — Gdzie on się kryje, że nigdy go nie mogę zobaczyć? Pewnego dnia, gdy już ostatecznie zrezygnował z samodzielnego wyjaśnienia tajemnicy anonimów, opowiedział o wszystkim żonie. Pani Zielonkowa obejrzała dokładnie wszystkie listy i po pewnym namyśle doszła do wniosku, iż pisała je najbliższa sąsiadka, Józefa Obozińska. — Ta baba już oddawna chce mi zrobić jakieś zmartwienie — twierdziła Ma-

rysia. — A wszystko przez balę, której nie chciałam jej pożyczyc. — Tak, to bardzo możliwe — odparł małżonek. — Nie mogłem nigdy zrozumieć dokąd ucieka osoba, która wrzuca listy. Jeżeli to była Obozińska, nie było jej trudno ukryć się przede mną. Małżonkowie udali się natychmiast do sąsiadki. Gdy Obozińska dowiedziała się od nich, że jest posadzona o pisanie anonimów, wskazała Zielonkom drzwi. Oburzeni Zielonkowie poczęli ją wówczas grzmocić neliłotściwie. Na alarm, wszczęty przez pobita, nadbiegli sąsiedzi, którzy sprowadzili policję. W rezultacie Zielonkowie zostali skazani na dwa tygodnie aresztu. Tajemnica anonimów nie została wyśkarżeni o pobicie i sąd skazał ich po wyjaśnieniu, gdyż Obozińska do niczego się nie przyznała.

**Samobójstwo**

W dniu wczorajszym w mieszkaniu przy ul. Nowomiejskiej 7 targnęła się na życie 22-letnia służąca Marja Grabikówna. Wezwane pogotowie stwierdziło otrucie jakąś nieznana trucizną i przewiozło desperatkę w ciężkim stanie do szpitala. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie zdołano ustalić.

**Czytajcie „REPUBLIKĘ”**

**LECZNICA**

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU  
Piotrkowska 294, tel. 122-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kapsle świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia analizy (mocz, krew, piwocm wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 złote.**

**Zdrowie to skarb**

**PRIMEROS**  
antyseptycznie spreparowane  
**To gwarancja zdrowia.**

Dr. med. **E. REICHER**  
chor skórne i weneryczne  
Leczenie diatermją i elektroterapią  
Poludniowa 28  
Od 8-10 rano, 12-2 i 7-8.30 w niedziele od 9-2 pp.

Doktor **P. Klinger**  
choroby weneryczne, skórne i włosów  
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.  
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.  
Od 1-2 w lecznicy (Piotrkowska 62)

**Szczyt Elegancji**

i ekonomii osiągniesz farbując swe poniszczone obuwie, torebki, kurtki meble w Mechanicznej Farbiarni Obuwia „JEDYNA”, Łódź, Piotrkowska 106, tel. 184-50.  
JUŻ NADESZŁY kolory mody wiosennej na rok 1930.

**Nagroda!**

sowita oddawcy złotej bransoletki fałszywej z zegarkiem. Motyw znaczący monogramem I. S. Zgubiona została 5 marca wieczór w czasie przejazdu taksówką z Karola na Zachodnia. Łaskawe zgłoszenia: Piotrkowska 211, I p. fr. Zastrzeżenie w lombardach i u jubilerów poczynione.  
JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyczu student wyższego semestru. Starszych specjalną skróconą metodą. Gdańska 23, m. 2, fron. 1-sze piętro.  
CEGLE maszynowa w dobrym gatunku sprzedam. Inż. Galewski, Piotrkowska 189.

Dr. med. **W. Balicka**  
Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety i dzieci

Dr. med. **H. LUBICZ**  
Cegle iana 43  
Tel. 141-32.  
Specialista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.  
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Dr. med. **S. Neumark**  
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową  
**Moniuszki nr. 5**  
tel. 170-50.  
**Powrócił.**  
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7

Dr. med. **M. GLAZER**  
ul. Zielona Nr 6  
Telefon 185-49.  
Chor. skórne i weneryczne  
Przyjm. od 12-2 i 7 1/2-8 1/2 w.

Dr. med. **Niewiański**  
specialista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych  
ul. Andrzeja 5  
Tel. 159-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.  
w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor **Łagunowski**  
specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152, 10. 2  
BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość złote. Solidne traktowanie „Przediosa” Piotrkowska 123. w podwórzu.

Doktor **Solowiejczyk**  
Chor. skórne i weneryczne  
PIOTRKOWSKA 99  
Tel. 144-92  
Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz.  
w niedziele i święta od 10-2

Dr. med. **H. Różaner**  
Dzielnia 9.  
tel 128-98  
Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.  
Przyjm. od 8-10 i 5-8  
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. **FELICJA ROZEN**  
Choroby dzieci  
Cegle i ana Nr 2  
Telef. 169-59  
Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł.

Lekarz - Dentysta **B. Markus-Nushbaumowa**  
Piotrkowska 51  
tel. 121-23  
Godz. przyjęć 3-7

**Pokój z kuchnią**  
z oddzielnym wejściem z wygodą światłem elektrycznym  
do wynajęcia.  
Zeromskiego Nr. 22 m. 14 (front. 3 p.)

**PORADNIA wenerologiczna**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1.**  
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmie lekarz-kobieta  
W niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
**Wenerycznych, moczościowych i skórnych.**  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światła-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.  
**Porada 3 złote.**





## Bigos hultajski

Po północy zbliża się do policjanta, stojącego na rogu, jakiś przechodzień i zapytuje:

- Przepraszam pana bardzo, czy ten dom ma numer 77?
- Nie, nie widzi pan? 77.
- Ach tak, dziękuję, w takim razie jednak jestem trzeźwy..

Rozmowa po karnawale:

- Nie uwierzysz mi wcale, Irusiu, gdy ci powiem, że w tym karnawale siedmiu mężczyznom dałem przeczącą odpowiedź.
- Ależ wierzę ci w zupełności. Cóż oni mieli na sprzedaż?

W Rosji prowadzi się obecnie wyjątkową akcję, w celu zaniechania pocałunków przy wszelkich okazjach ze względu na szkodliwe bakterie. Narzeczony Wiery Antonowny nie liczy się jednak z rozporządzeniami i wbrew przepisom całuje swą przyszłą żonę. Na to ta zwraca mu uwagę:

- Co ty czynisz, nieszczęśliwco, czy nie wiesz, że podczas całowania bakterie przechodzą z człowieka na człowieka?
- Nie obawiaj się.. — odpowiada narzeczony. — Całuję tak mocno, że zabijam przytem wszystkie bakterie..

Ktoś zwrócił się do pewnego brazylijczyka:

- U was tam w Brazylii musi być chyba bardzo gorąco?
- O, bardzo, miasto, w którym mieszkam jest oddalone od równika zaledwie o jeden stopień.
- Na północ, czy na południe?
- Na północ.
- No, to jeszcze pół biedy..

Rozprawa w sądzie:

- Ile pani ma lat? — zapytuje sędzia, zwracając się do świadka.
- 73, panie sędzio.
- Czy pani pamięta doskonale?
- Tak panie sędzio.
- Ale pani nie wygląda wcale na przeszło 70-letnią niewiastę.
- Po upływie kilku minut świadek podchodzi do stołu i oświadcza:
- Panie sędzio omyliłam się, 73 to jest obwód mojej talii..



## Hallo! Tu radio!..

SOBOTA, dnia 8-go marca.

Godz. 11,58 Sygnał czasu, hejnał marjański. 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,45 Kącik artystyczny L.S.G. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Skrzynka pocztowa”. 17,45 Transmisja z Wilna. Słuchawisko dla dzieci. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Centralne tow. organizacji i kółek rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,40 Komunikaty P.A.T. 19,58 Sygnał czasu. 20,15 Feljeton „Na polskiej kolonii górniczej we Francji” — wygłosi p. Knauff. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Feljeton „Nos i nogi piechura” — wygłosi p. M. Gruszecki. 22,15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy i P.A.T. 23,00 Muzyka taneczna.

PREMJERA W STOW „THALIA”

W niedzielę o godz. 7,30 wiecz. w sali St. Splewaczego, Piotrkowska 243 (Männergesangsverein) wystawiona będzie krótkowidła ze śpiewami i tańcami w 3 aktach „Teresina”, muzyka Oskara Straussa. Bogata wystawa, piękne melodie, śpiewy, tańce — Reżyseruje Otton Landeck. Orkiestra pod dyktando Teodora Rydera. Tańce — Władysław Majewski.

Bilety od zł. 2 do zł. 6 w kasie zamawiać od godz. 9 do 18 u G. E. Restel, Piotrkowska 84 i składzie aptecznym Arno Dietel, Piotrkowska 157. — W niedzielę kasa czynna od godz. 18 i pół.

Czytajcie

„REPUBLIKE”

1-szy Dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”  
Na aparatach „Western - Electric”

Ostatnie dni!

Ceny miejsc na wszystkie seanse

zł. 1.-2.-3.-

Wspaniały program dźwiękowy:

1. —  
**UPADŁY ANIOŁ**

2. —  
**Muzyka wielu narodów.**

3. —  
**Gdy noc zapada.**



Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

## Przedwiośnie w Łodzi

Dla naszych milusińskich nastał okres wesółych zabaw pod gołem niebem

Łódź, 8 marca.

Po łagodnej tegorocznej zimie rozkoszujemy się na dodatek wczesną wiosną. Może nie wszyscy zgodzą się z tem, że mamy już wiosnę ale przeciwko „przedwiośniu” nie będzie chyba znikąd sprzeciwu. A więc rozpoczęliśmy już

okres przedwiośnia..

Łódź zmieniła swą szatę zewnętrzną i trzeba jej przyznać, że ma wcale niezły gust.

Lazurowa kopiała nieba dodaje jej wiele splendoru, rozświetlone ulice maskują sprytnie wyrwy i doły, a błogie ciepło nastroja radośnie i każe zapomnieć o licznych bolączkach.

Najbardziej zmienity się Aleje Kościuszki, gdzie mieści się oddawna centrala „głedy dziecięcej”.

Już podczas wczesnych godzin porannych spotkać tam można pierwsze wózki z dziećmi, popychane przez gorliwe matki. Około południa gwar zwiększa się kolosalnie. Cała ulica zajęta jest przez wózki różnego rodzaju i kalibru. Tam też młode matki odbywają rendez - vous ze swymi znajomymi,

tam opowiada się ostatnie plotki, tam wreszcie nasze Kasię i Marysię wywnętrzają się wzajemnie, opowiadając o swych troskach i przygodach erotycznych.

Oddziałem centrali „głedy dziecięcej” jest jeden róg ulicy Gdańskiej, a mianowicie od Nowo - Cegielnianej do Alei 1-go Maja i to tylko po stronie parzystej. Ciągnie się tam przez cały róg żelazny parkan, za którym kwitnie śliczny ogród, przyległy do pałacu Poznańskich.

Z za parkanu unosi się więc w porze przedwiosennej cudowny zapach budzących się do życia kwiatów i ta okoliczność skłoniła prawdopodobnie piastunki do założenia w tem miejscu

filii „głedy dziecięcej”.

Również na krańcach miasta dały się we znaki pierwsze ciepłe promienie słońca. Coraz więcej dzlatwy wybiega tam z dusznych, wilgotnych nor na brudne podwórza lub na ulicę, gdzie można przynajmniej odetchnąć świeżym powietrzem i gdzie jest widniej.

Przedwiośnie przysłużyło się więc naszym milusińskim, dając im słońce, powietrze i zabawę pod gołem niebem.

Wielki 2 godzinny program  
składający się z 2 potężnych filmów

## I. Grzesznica bez grzechu

W rolach głównych:

ESTHER RALSTON  
i JAMES HALL.

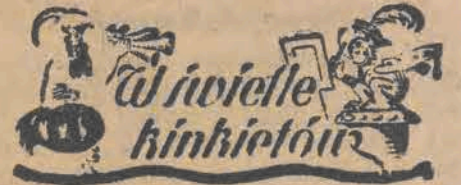
II.

## Igraszki Kobiet

W roli głównej:

Adolphe Menjou.

wkrótce w Casinie



## Grand-Hotel

W Teatrze Kameralnym

Komedje Pawła Franka, grane obecnie nader często i przeważnie z wielkim powodzeniem na scenach wiedeńskich i niemieckich są bezpretensjonalnymi błahostkami, ale odznaczają się one zręczną fakturą dowcipem prowadzeniem scen oraz istic feljetonową lekkością, dzięki której widz z przyjemnością słucha i patrzy a wreszcie opuszcza teatr w dobrym humorze.

Do takich sztuk należy „Grand-Hotel”, zgrabna, zabawna, utrzymana w dobrym tonie trzyaktówka. Panuje w niej bardzo beztrioski, miejscami swobodny, zawsze jednak w granicach dobrego smaku obracający się humor.

Bawimy się dobrze, patrząc na te — cieżkie tarapaty, w jakie usiłił się młody, nader romantycznie usposobiony a goły jak turecki święty facet, zakochawszy się w spotkanej przypadkowo w hallu hotelowym pięknej nieznanym i... zaprosiwszy ją na wystawną kolację. Niełatwe to położenie, być gościem w Grand - hotelu, mieć na sumieniu rachunek za kolację i z szampałem na cztery osoby tudzież — pobyt w królewskich apartamentach, a nie mieć natomiast złamanego grosza przy duszy na uregulowanie go..

W życiu sytuacje takie kończą się kryminałem, młodzieńcza lekkomyślność opaliłaby sobie łatwo skrzydełka w... komisariacie policji lub nawet „w kozie”, ale — od czegoś są lekkie komedje? Tam zjawia się duch opiekuńczy w postaci — samego Rotszylda z Frankfurtu, dyskretnie wsuwa lekkomyślnemu facetowi 3.000 szylingów na uregulowanie rachunku, no i — młody awanturnik nie tylko wychodzi z przygody cało, ale nadomiar — otrzymuje premję w postaci... nocy miłosnej z piękną nieznaną, która — porwana młodzieńczym temperamentem i kipiącą młodocianością — zdążyła się w nim na zabój zakochać..

Bezpretensjonalna, ale miła i zajmująca odznaczająca się ponadto dobrymi typami sztukę wyreżyserował gładko p. Mellina. Z wielkim powodzeniem odtworza on w niej również wielce charakterystyczną figurę zramolatego milionera frankfurckiego, pobudzając widownię swym kunsztem mimicznym do szalonych wybuchów śmiechu.

W głównej roli kobiecej zajął się w pełni — jak zwykle — talent p. Marciniowskiej. P. Michalak niezupełnie wprawdzie wżył się w postać lekkomyślnego młodziana, miał jednak niezgorsze momenty zwłaszcza w akcie pierwszym. Dobry epizod w roli poczciwego przyjaciela dał p. Daniłowicz, zupełnie poprawnie wywiązał się z roli wielkiego businessmana p. Scibor, zaś istic doskonale zagrał starego kelnera hotelowego titalentowany p. Staszewski. Bardzo nieprzeciętne zacięcie charakterystyczne młodego tego artysty, rozwijając się coraz piękniej, pozwala śmiało wróżyć p. Staszewskiemu świetna przyszłość sceniczną. I. Z.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o godzinie 4-ej po południu „CJANKALI”.

Dziś, w sobotę i jutro w niedzielę o godzinie 8.30 wieczorem „PRZESTĘPCY”.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę premiera komedji A. Moillera „ZONGLERKA Z VARIETE”.

„KOT W BUTACH”.

Dziś, w sobotę o godzinie 4.20 po południu oraz w niedzielę o godzinie 12-ej w południe dane będą ostatnie przedstawienia karolowego widowiska dla dzieci „Kot w butach”. Już sam fakt, iż barwna i wesoła bajka to utrzymała się tak długo na afiszu, świadczy najlepiej o jej popularności i wartości scenicznej.

TEATR „ARARAT”.

Dziś, w sobotę dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wcz. przebojowego programu p. n. „Bez głowy”.



# „SERCE ULICZNICZY”

w świetle opinii.

Film Williama A. Seltera p. n. „Serce ulicznicy” wywołał kolosalną polemikę wśród prasy i publiczności amerykańskiej. Śmiało przeprowadzony problemat. stawiający wyżej pod względem moralnym uliczną dzweczynkę nad t. zw. „kobietę z towarzystwa” ściągnął na głowy twórców filmu gromy oburzenia.

## Najpiękniejsze oczy Ameryki

Zasnute lekko mgłą nieokreślonej tęsknoty, napół dziecięce, napół kobiece, chwila tylko smutne, chwila pragnące, nieświadome, a przeczuwające, radosne i łzawe, Corlany Griffith.

Serce ulicznicy wyświetlane będzie w Lunie.

## Wieżien schwyfany na lasso

w chwili, gdy usiłował zbiec z aresztu

W jednym z więzień londyńskich zdarzył się nierzadki wypadek, że pewien więzień zmyślił czujność straży i uciekł z celi. Ale ucieczka jego skończyła się także zupełnie zwyczajnie, to znaczy że dzięki grubym i wysokim murom, otaczającym angielskie więzienia, zbieg nie doszedł dalej, jak na dach budynku.

Tam rozebrał się zupełnie, dla swobody ruchów pozostawiając na sobie tylko pantalon i uzbroiwszy się w dachówki i kawałki żelaza, powyrwane z dachu, zapowiedział nawołującym go dozorcóm że każdemu rozbije głowę, jeżeli się poważy do niego zbliżyć.

Ta „przyjacielska” wymiana zdań trwała godzinę, podczas której w więzieniu przypomniano sobie, że jeden ze strażników, który wtedy właśnie nie był na służbie, pędził kiedyś żywot cowboya w prerjach amerykańskich i jak się chwalił, umiał nawet chwycić dzikie konie na rzucone zdaleka lasso.

Posłano więc po tego strażnika, a kiedy się zjawił, dano mu długi i gładki sznur, z którego były cowboy sporządził sobie w jednej chwili lasso. I podczas gdy strażnicy rozpoczęli rozmyślnie żywszą wymianę zdań z opornym więzieniem, aby odwrócić jego uwagę, były cowboy wymknął się chyłkiem na dach i pokazał, że nie jest kłamcą, za którego go nieraz, wobec jego fantastycznych opowiadań uważano. Jednym rzutem schwytał więźnia i obezwładnił, tak że strażnicy mogli bezkarnie wejść na dach, dokończyć skrepowania zbiegła, a następnie znieść go na dół po przystawionej do dachu drabinie.

**Czytacie**  
**„EXPRESS WIECZORNY”**

JUŻ ZA KILKA DNI!!!

AL JOLSON!



ŚPIEWAK Jazzbandu!



KOL NIDRE!

JUŻ ZA KILKA DNI!!!

# „HIGIENA SEKSUALNA”

Rewelacyjny film, poruszający niestychanie domosie zagadnienia

wkrótce

po raz pierwszy w Łodzi.

KINO — TEATR  
**„ZACHĘTA”**

ZGIERSKA 26.

Dzisiaj i dni następnym. Najpotężniejsze arcydzieło egzotyczne wszystkich czasów

**„MIASTO MIŁOŚCI”**

W rol. gł. Iwan Petrowicz, Carmen Boni, Guilo Manes

Wkrótce!

**OSTATNI SYN**

## Szajka „Czerwonych Dżentelmenów”

Sensacyjno-kryminalny romans, osnuty na tle życia Łodzi i Warszawy.

— Kapsała dla „Expressu” Jan Star. —

### STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

W music-hallu „Dziabelski Młyn” odbywa się premiera nowego programu. Właściciel teatru, Artur Watten, omawia z kierownikiem artystycznym, Edwardem Rostańskim, sprawy programu, szczególnie uwagę poświęcając nowej vedecie, Lidzie Negri. W trakcie rozmowy Watten otrzymuje depeszę, w której jakiś tajemniczy detektyw Well ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie ma się wydarzyć w „Dziabelskim Młynie”.

P. Watter, który początkowo nie przywiązywał żadnej wagi do tej depeszy, w czasie przedstawienia począł odczuwać dziwny niepokój, który zwiększył w znacznym stopniu nieprzybycie na program białego fakira Li-Thera i nagłe uszkodzenie przewodników elektrycznych.

W tej chwili na widowni zabrzmiały brawa. Watten drgnął jak dotknięty prądem elektrycznym.

— Teraz pani idzie, prawda?

— Tak, ja... Ale pan, panie dyrektorze, jest jakaś bardzo nerwowy, nieprawda?

— To przejściowe... — wwrzekł tonem usprawiedliwienia.

Spojrzała nań dziwnie ciepło i nachyliła się do jego ucha:

— Panie dyrektorze, poproszę pana po moim numerze do garderob... Chciałam z panem o czemś pomówić... Pan przyjdzie, prawda?

— Przyjdę — odparł Watten zaskoczony tem zaproszeniem:

Z miną znawcy obserwował zgrabną

postać oddalającej się aktorki. Miała w swych ruchach coś kuszącego i niepokojącego zarazem. Nie zdając sprawy, skąd przyszło mu do głowy podobne porównanie, Watten pomyślał o Lidzie Negri: pantera.

Stał tak jeszcze za kulisami przez kilka minut, machinalnie włożywszy ręce w kieszeń. Rzucił okiem na złożony arkusik papieru, który trzymał w ręce.

Była to owa fatalna depesza, która go wyprowadziła dzisiaj z równowagi. Wtłoczył ją z powrotem w kieszeń i skierował się w stronę gabinetu, który zajmował za kulisami Rostański.

### Rozdział III

## Banda „Czerwonych Dżentelmenów”

Położył już rękę na kłameczkę, gdy nagle ujrzał sylwetkę nadbiegającego portiera.

— Panie dyrektorze, panie dyrektorze!

— A co się znowu stało? — Niepokój chwycił w kleszcze serce Wattena.

— Telefon z Gdańska...

— Kto dzwoni?

— Nie wiem, panie dyrektorze... Stacja powiedziała tylko, że Gdańsk będzie mówił...

Watten pobiegł szybko przez korytarz, na którym się mieściły garderoby artystów, poczem przez małe żelazne drzwiczki wydostał się na poczekalnię. Do uszu jego doszedł głos dzwonka telefonicznego, mieszczącego się w gabinecie. Pełen nieokreślonego niepokoju chwycił słuchawkę i przyłożył ją do ucha.

— Halo, halo!... Tu teatr „Dziabelski Młyn”, Warszawa... Kto mówi?

— Halo!... Tu Gdańsk... — zabrzmiał przygłuszony głos z oddali. — Mówi detektyw Well. Kto mówi?..

— Właściciel music-hallu „Dziabelski Młyn” — wyrecytował jednym tchem Watten, któremu nazwisko detektywa Wella wryło się już mocno w pamięć. — Sądzę, że jest wreszcie u źródła niepokojącej zagadki, że uda mi się ją ostatecznie wyświecić.

— Czy wszystko w porządku? — dopytywał się głos w słuchawce.

— Wszystko w porządku — odpowiedział posłusznie Watten. — Czy pan przysłał dziś do mnie depeszę?

— Tak, ja... Jeszcze raz powtarzam: nie lećcie się na ostrożności i nie dopuście do niebezpieczeństwa...

— O co panu właściwie chodzi?! — denerwował się właściciel „Dziabelskiego Młyna”. — Każę mi pan strzec się jakiegos niebezpieczeństwa, a ja nie wiem nawet komu i z czwjej strony ono grozi... Czy nie może pan mówić wyraźniej?

W słuchawce zapanowała na chwilę cisza. Widać detektyw Well zastanawiał się nad odpowiedzią. Tymczasem Watten drżał z niecierpliwości, przyciskając tubkę do ucha. Lewą ręką ocierał z czoła grube krople potu.

— Halo, halo... — rzucił niecierpliwie w mikrofon...

Wreszcie ów detektyw Well odezwał się ponownie:

— Nie może panu nic więcej powiedzieć, ponad to, co już powiedziałem... Przedsięwzięcie wszelkie środki ostrożności... Czy panu to wystarczy?... Jeszcze to powiem, że człowiek, który chce dziś popełnić morderstwo w pańskim teatrze, jest...

Głos w słuchawce nagle się urwał. — Watten tłukł wściekle w słuchawkę,

krzycząc:

— Halo, halo!..

Usłyszał przyduszony charkot, potem cichy, ledwo dosłyszalny szepot: „Ratun... Ra...” i znów zapanowała cisza. Nie miał już żadnych wątpliwości, że stanął w obliczu wstrząsającego niebezpieczeństwa, które miało się niebawem rozegrać. Morderstwo w teatrze? Kto padnie jego ofiarą?

— Ja?... Ja?... — jęknął do siebie, drżąc na całym ciele. Nie wypuszczał słuchawki z rąk, licząc na to, że otrzyma jeszcze jakieś informacje od tajemniczego detektywa, które pozwoli mu zorjentować się w sytuacji.

Chciewie wsłuchiwał się w każdy szmer, rozlegający się w słuchawce, usiłując sobie wyobrazić scenę, która rozgrywała się teraz przy tamtym końcu drutu. Ktoś wzywał ratunku... Z pewnością detektyw Well, który nagle umilkł, choć połączenie telefoniczne nie było przerwane.

— Halo! — zabrzmiał nagle w słuchawce jakiś inny głos mężczyzny. — Kto mówi?

Watten wybełkotał swoje nazwisko. — Ostrzegamy pana, by nie wtrącał się pan do nieswoich spraw... To, co się ma dzisiaj stać w „Dziabelskim Młynie”, stać się musi... Nikt nam nie przeszkodzi...

Watten był bliski obłędu. Z ust jego wyrwał się okrzyk protestu:

— Nie pozwolę się terrorizować! — W tej chwili zawiadamiłam o wszystkim policję...

W odpowiedzi rozległo się w słuchawce przekleństwo, poczem głos odezwał się z mocą, akcentując każda sylbę:

— Czy chce pan, by spotkał pana ten sam los, jaki stał się przed chwilą udziałem tego durnego detektywa Walla?... Bardzo żałuję, że nie może go pan teraz obejrzeć, gdyż w tym wypadku zostałby pan wszystkie pogroźki na stronie... Jeszcze raz ostrzegamy by się pan nie wtrącał do nieswoich spraw... I niech się pan nie pociesza tem, że pan ma bliżej policję, niż my pana... Czy pan zrozumiał?



# PEŁNA TABELA WYGRANYCH.

## 2-go dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Pierwsze ciągnięcie.

**GŁÓWNE WYGRANE.**

**25.000 zł. na n-ry:** 48053 144699  
**20.000 zł. na nr.:** 59355.  
**10.000 zł. na n-ry:** 29844 72728.  
**5.000 zł. na n-ry:** 32624 59225 166832  
**3.000 zł. na n-ry:** 44076 48814 135753  
 144557 190112.  
**2.000 zł. na n-ry:** 27350 34850 102881  
 104507 142041 155378 163891 202858.  
**1.000 zł. na n-ry:** 50535 69181 101919  
 131123 132925 134745 143397 181866.  
**600 zł. na n-ry:** 78276 93508 96754  
 122350 124538 131895 140217 147527  
 151118 156817 159236 164193 166380  
 180315 186629 188743 190260 191038  
 195140 201062 207085 209263 209361  
**500 zł. na n-ry:** 38 490 4482 11693  
 13913 15542 16324 16419 16790 17133  
 17565 22438 24840 28833 31048 31319  
 32232 33976 37715 39284 52271 61995  
 68249 68729 70266 77686 84022 86226  
 88521 100075 104570 104792 105566  
 106043 107908 114100 117711 120580  
 121579 127964 130845 133288 133382  
 133792 134444 135365 135949 136544  
 146099 147348 147666 150032 150150  
 150994 158803 158922 159694 160242  
 162161 163584 166164 168441 169037  
 172493 173802 177866 178066 180076  
 181743 182592 184584 184634 185544  
 187236 190417 196613 197980 199200  
 201863 208662.

### STAWKI.

**J03 774 841 62 961 1115 20 260 383 603 56**  
 3129 250 727 76 851 69 3308 33 96 482 780 903  
 4097 167 72 392 404 24 619 706 5432 97 592 662  
 66 720 812 27 6296 987 7512 827 921 49 8218 619  
 994 9314 611 951 99.  
**10086 181 92 283 659 62 896 11268 307 451**  
 603 16 87 762 804 54 12433 74 13044 609 14249  
 348 482 841 15018 573 636 46 16045 449 911 72  
 17011 144 211 76 702 884 917 87 18104 224 342  
 425 626 767 19230 302 32 66 761.  
**20396 639 816 21306 83 512 60 72 841 957**  
 22168 209 28 490 617 88 903 08 23040 200 83 983  
 91 24058 132 802 25304 66 853 26157 489 921 50  
 82 27220 404 827 28014 171 328 904 42 29061 248  
 359 401 503.  
**30029 334 726 51 952 82 31073 353 752 356**  
 32089 132 378 97 611 801 930 50 87 33331 584  
 34231 56 810 998 35228 461 538 767 36117 43  
 915 37306 509 88 89 839 918 54 38102 218 66  
 352 452 548 855 904 15 39184 310 634 935 76.  
**40751 975 41082 154 60 301 34 86 560 648 702**  
 874 76 42098 175 363 408 20 76 508 726 853  
 43289 628 874 44124 41 303 416 48 617 916 45172  
 530 50 606 31 46170 327 420 562 684 93 747 921  
 47039 436 563 711 91 48336 404 932 49522 762.  
**50030 87 464 892 971 51082 157 60 333 52**  
 460 82 530 83 634 62 52081 450 878 929 53144  
 494 614 714 865 921 54016 81 547 99 706 14 65  
 825 55123 49 627 93 741 814 907 56018 188 210  
 89 316 23 58 569 966 57284 458 91 901 58064 95  
 111 44 92 282 358 642 830 978 89146 250 84  
 645 864.  
**60108 253 408 13 518 708 923 62 61017 125**  
 205 62034 339 63134 298 453 516 653 752 870  
 64265 489 525 74 79 881 65162 373 488 96 529  
 79 937 66211 432 622 96 753 807 67253 341 661  
 68101 405 15 60 520 36 48 958 69078 112 43 88  
 391 577 604 771 832 934 67.  
**70005 193 200 32 39 301 35 36 592 632 71157**  
 272 447 733 960 72060 82 259 319 430 63 68 610

759 73391 653 737 74007 31 95 268 548 666 67  
 82 784 75047 196 315 508 720 696 87 76563 72211  
 62 677 824 69 955 71 87 78016 104 203 581 689  
 826 37 923 79004 141 477.  
 80076 132 453 509 699 81058 204 35 337 592  
 999 82096 118 463 565 93 759 64 823 948 83009  
 82 133 509 611 17 75 858 999 84029 135 81 402  
 62 590 85178 402 514 759 86164 481 755 66 964  
 87139 68 214 45 48 396 512 748 88638 93 89013  
 292 337 461 647 790.  
 90057 578 879 91009 224 330 551 953 92118  
 224 825 93041 61 93 137 357 571 618 762 75 822  
 71 94687 896 95195 277 431 44 67 659 96053 63  
 120 256 91 98 504 703 73 97076 296 328 42 433  
 95 565 609 98281 983 86 99041 501 910 42.  
 100050 245 92 95 433 572 603 67 96 922 48  
 101040 100 283 634 769 79 838 51 924 25 28 45  
 87 102067 588 659 834 86 103049 479 604 21 831  
 104035 180 82 370 92 577 105042 45 277 461 624  
 921 78 106023 357 721 783 910 44 107049 151 64  
 619 744 847 938 75 108111 52 299 434 623 804 12  
 940 109033 176 86 222 420 545 640 781 970.  
 110028 85 166 247 488 842 111188 850 965  
 112075 106 580 114002 74 252 115110 319 604  
 40 706 116701 900 117008 360 118906 119116 41  
 222 496 747 979.  
 120003 535 628 883 904 14 26 121006 197 314  
 35 429 51 746 48 83 837 122063 118 218 21 318  
 457 635 714 829 910 123116 34 65 403 36 39 55  
 63 551 728 124096 398 428 53 89 705 33 39 80  
 837 125026 340 484 781 126207 17 19 84 332  
 86 596 809 53 946 127084 150 217 332 669 85  
 907 37 128460 611 34 760 86 950 129207 536  
 927 71.  
 130024 267 446 833 955 131267 85 799 999  
 132210 556 74 620 859 133016 80 260 61 822  
 134055 75 235 345 460 521 55 939 135159 748  
 136101 292 683 787 878 137229 328 44 417 620  
 1373 878 915 138090 249 372 477 624 722 949  
 139130 384 546 61 830 75.  
 140077 59 66 274 6 696 744 141031 61 90 124  
 215 77 302 79 468 80 570 94 142052 190 364 71  
 483 534 734 71 867 971 143239 323 456 78 560  
 77 96 144029 129 69 211 73 312 519 725 970  
 145117 253 440 66 522 632 74 763 815 146099 146  
 465 546 17 665 93 716 71 834 926 68 97 147085  
 149354 456 709 59 991 148072 87 307 533 696 975  
 149089 156 250 430 55 94 521 628 701 984.  
 150466 514 686 728 57 810 42 58 947 98 151085  
 124 257 70 312 81 6 499 550 680 701 152049 58  
 145 46 350 72 418 841 81 97 920 153058 155 308  
 78 795 806 57 925 56 154056 547 55 729 32 77  
 877 932 74 155286 611 750 952 156071 470 95  
 572 926 42 157058 83 133 427 78 92 615 60 4  
 701 952 158021 34 91 224 462 803 901 22 159058  
 39 64 515 672 894 999.  
 160000 1 32 45 90 184 85 236 438 660 98  
 847 963 161800 440 918 162077 221 3 65 94 564  
 838 83 95 970 163143 88 227 413 729 915 29  
 164007 49 172 202 79 386 426 36 801 957 165033  
 140 392 539 633 43 713 166174 333 416 64 507  
 811 31 933 167150 229 538 634 717 84 877 98  
 923 92 168002 8 104 447 636 939 169014 53 300  
 39 444 45 62 823 996.  
 170155 222 558 87 772 171071 89 669 802 11  
 172693 740 77 873 173148 78 95 300 20 402 630  
 61 86 642 89 732 852 939 174101 22 513 879  
 175014 144 281 511 15 78 638 57 82 958 176022  
 104 253 483 92 528 34 48 73 973 177060 104 30  
 223 46 86 451 509 62 764 806 905 75 178071 178  
 278 426 508 982 179000 133 57 93 460.  
 180077 140 60 294 524 82 759 909 181006 50  
 206 14 21 53 61 465 540 758 906 27 182042 174  
 215 727 28 887 188118 334 59 77 470 559 702  
 184006 132 90 256 469 99 625 64 98 185090 179  
 213 366 400 15 615 708 834 960 186257 483 547  
 817 37 937 187934 244 454 600 36 48 68 768 863  
 188041 79 126 508 736 41 829 951 78 189093 99  
 137 577 635 746.  
 190045 351 537 932 191047 134 98 300 404  
 54 540 75 645 723 192105 331 955 193060 67 135  
 525 35 696 884 194205 13 22 419 615 99 195310  
 431 71 569 79627 196155 742 887 197092 170 409  
 28 541 798 814 198024 357 73 566 89 821 60

200071 323 73 481 502 809 201055 70 185 540  
 724 801 202364 439 819 912 22 203001 320 671  
 204156 299 63 68 723 205051 206103 76 286 518  
 83 627 54 718 970 207014 37 332 55 738 854 932  
 53 72 208148 376 793 812 909 70 209107 362  
 519 658 86 754.  
**Drugie ciągnięcie.**  
**GŁÓWNE WYGRANE.**  
**20.000 zł. na n-ry:** 78420 193147.  
**15.000 zł. na n-ry:** 58562 122796.  
**10.000 zł. na n-ry:** 141216 155428.  
**5.000 zł. na n-ry:** 32624 57220 165521  
 181896.  
**3.000 zł. na n-ry:** 35005 51637 53364  
 150231 151201 162039 181973.  
**2.000 zł. na n-ry:** 17473 23453 106758  
 184532 197315.  
**1.000 zł. na n-ry:** 951 5087 9992 21348  
 45355 63148 64251 73185 77178 100269  
 120093 140116 175701 176565 203946.  
**600 zł. na n-ry:** 69640 74140 78568  
 94164 97629 103596 127378 131073 134701  
 137100 143949 156635 158856 160218  
 161713 168974 169287 171817 174732  
 175734 187627 195007 207182 208548  
 209122.  
**500 zł. na n-ry:** 6980 8531 10842  
 12060 15123 16593 23284 37553 39330  
 40528 41130 44551 49154 54337 60167  
 61995 66480 68888 71917 72385 75434  
 76752 78069 78987 84026 84691 86801  
 96107 100477 101333 101371 101599  
 121425 131947 137130 138570 139237  
 140549 141735 141731 142020 145709  
 147387 147468 151834 152699 153202  
 159234 165301 168067 173859 177399  
 180186 183251 188353 189768 192402  
 197581 198656 199393 203353 203975  
 209401.

**STAWKI.**  
 113 33 86 337 506 38 752 884 1136 213 432  
 667 2458 661 744 49 931 3210 372 84 93 406 906  
 4141 529 639 700 905 5139 365 453 548 86 654  
 68 705 843 78 6169 516 56 888 988 7024 223 98  
 656 908 39 8011 238 420 74 584 651 9040 591  
 757 819.  
 10199 20 50 308 400 88 586 965 11315 96 471  
 77 565 708 957 12256 315 770 13071 12329 99  
 335 416 792 14269 354 455 15049 537 665 758  
 825 827 980 16432 590 615 63 799 17025 50 121  
 294 414 21 78 531 61 67 943 18161 579 743 65  
 19033 81 82 307 428 647 890.  
 20068 88 309 542 774 826 21521 824 959 22041  
 244 80 312 409 89 599 780 23053 24448 985 25065  
 104 82 243 362 593 630 26161 433 634 85 789  
 902 39 27771 852 28139 77 626 60 29100 216 17  
 746 827 939 64 99.  
 30053 256 615 31278 478 529 707 52 805 963  
 32522 622 51 33080 218 488 97 954 34104 717  
 813 35086 413 614 714 67 911 36010 656 37180  
 319 560 830 38204 446 504 39091 297 446 583  
 640 906.  
 40006 14 47 905 32 46 41012 519 70 42012  
 49 487 541 88 856 43069 234 638 904 44417 29  
 658 835 45059 183 288 346 409 33 43 46090 111  
 39 545 612 47487 500 637 840 48389 403 809 49028  
 151 392 461 988.  
 50173 380 448 866 51238 541 658 52242 646  
 739 905 75 53246 805 56 75 54084 88 274 354 772  
 813 920 64 55375 471 990 56018 142 47 73 287  
 314 22 444 609 12 771 805 10 913 57509 896 58055  
 61 77 136 213 629 762 903 15 59245 90 675 720.  
 60056 198 277 340 548 612 930 61245 445  
 620 62248 408 61 610 63094 143 301 21 429 64349  
 686 65069 133 340 438 599 677 807 40 522 66365

406 540 888 67217 338 41 653 700 873 68179 475  
 606 841 69399 472 565 730 841.  
 70107 109 315 629 792 987 71249 404 739 56  
 874 88 72128 78 213 18 306 49 416 62 530 822  
 964 96 73010 194 374 899 74231 309 71 91 418  
 669 714 87 956 75 75141 587 601 38 88 76078  
 319 90 95 695 749 98 827 77241 574 78129 528 46  
 604 22 731 73 79101 283 537 705 93 803 99.  
 80010 309 807 84 81102 307 412 15 520 82036  
 79 420 44 559 709 83050 69 86 466 603 65 721 812  
 931 84348 927 85016 143 600 794 922 86181 629  
 750 875 82 958 87887 88082 576 898 915 89056  
 286 331 831.  
 90001 313 16 803 986 91231 326 424 582 96  
 648 59 961 92093 106 450 809 930 154 80 368 83  
 442 581 613 909 34 89 94006 22 365 622 762 95321  
 666 96218 501 46 837 87 902 97112 31 56 60 289  
 391 624 98067 180 243 344 784 99084 110 14  
 540 664.  
 100061 152 214 69 461 728 97 101306 79 91  
 448 102379 542 77 602 701 32 801 65 103169 440  
 96 689 825 997 104009 207 81 403 564 852  
 105526 38 64 603 59 887 106145 500 834 933  
 107385 802 108028 250 358 595 603 44 109199  
 231 665.  
 110106 229 314 619 720 898 111039 223 69  
 625 849 112153 206 26 353 425 46 827 56 927  
 92 113006 85 212 525 677 802 917 114190 609  
 757 115371 422 643 116310 527 703 982 83 117129  
 33 286 305 695 968 118231 326 85 564 720 946  
 54 119061 889.  
 120728 87 929 121107 52 351 620 80 750 853  
 122360 90 464 724 46 56 805 942 84 123249 364  
 474 622 768 824 61 67 77 925 124024 86 223 42  
 55 324 555 777 908 125089 194 279 473 96 573  
 658 64 126065 280 127147 279 476 576 755 972  
 128344 97 459 672 75 986 129048 171 428 520 43  
 95 705 812.  
 130138 94 298 305 74 514 82 776 974 131751  
 132047 199 281 439 851 963 133088 293 398 445  
 752 872 134441 634 836 135217 322 442 541  
 136215 326 413 835 137208 407 509 725 820  
 138840 139186 214 327 41 620 750 63 945 54.  
 140224 78 396 432 42 54 574 665 831 45 911  
 141067 171 82 248 394 404 37 142352 800 12 31  
 83 143101 384 471 535 610 87 874 144117





### Walne zebranie Klubu Turystów

W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu własnym walne zebranie Klubu Turystów, które wbrew przewidywaniom minęło najzupełniej spokojnie. Sprawozdanie ustępującego zarządu oraz poszczególne sekcji przyjęte zostało w zupełnym spokoju.

Wybory nowych władz dały następujące rezultaty: prezes: p. Rzeżacz, wiceprezesi: Guze Alfred i Heim, sekretarz: Zygler, członkowie zarządu: Guze II, Richter, Fiszer i Glatte. Kierownikiem sekcji piłki nożnej obrany został ponownie dyr. Guze.

### Hakoah--Turysty Dziś interesujący mecz piłkarski

W dniu dzisiejszym o godzinie 15-ej rozegrany zostanie na boisku W.K.S-u sensacyjny mecz piłkarski między zespołami Hakoah i Turystów. Zawody powyższych zespołów posiadają już w naszym mieście swą tradycję i cieszą się każdorazowo kolosalnym zainteresowaniem sfer sportowych naszego miasta.

Dzisiejszy mecz wzbudził specjalne zainteresowanie z tych względów, że Turystom udało się już pokonać większą część zespołów A-klasowych.

Hakoah dążyć więc będzie do uzyskania jaknajlepszego wyniku. Nie jest również wykluczone, że drużyna żydowska odniesie zwycięstwo, gdyż posiada ona dziwne szczęście do Turystów.

Jak nam donoszą, obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Specjalne zainteresowanie budzi skład drużyny Hakoahu, która jak wiadomo, próbuje ciągle innych zawodników, by ostatecznie ustalić skład na mistrzostwa, które się niebawem rozpoczyna.

### Otwarcie lokalu

w Klubie Sportowym Hakoah

Najżywniejszym klubem żydowskim na terenie Łodzi jest bezsprzecznie Hakoah, który słusznie zaliczony jest do czołowych towarzystw sportowych, uprawiających sport piłkarski.

Na czele tego klubu od szeregu lat stoi znany sportsman dr. Juliusz Krausz, którego niemal wyłączną zasługą jest to, że biało-niebiescy zajmują tak zaszczytne stanowisko w sporcie łódzkim.

Przed kilku dniami, Hakoah święcił wspaniałą uroczystość otwarcia nowego wspaniałego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 83 (poprzeczna oficyna, drugie piętro), obejmując w posiadanie obszerną salę i kilka mniejszych pokojów. Uroczystość otwarcia wypadła nadzwyczaj okazale. Zebranych gości, wśród których widzieliśmy przedstawicieli władz municypalnych, rządowych, wojskowych, związków sportowych, towarzystw społecznych, poszczególnych klubów, powitał prezes dr. Krausz, po czym nastąpiło przecięcie taśmy. Przecięcia dokonał p. radny Bialer.

Obecnie, kiedy Hakoah zyskał tak wspaniały lokal, tuszymy, że dalsze jego prace potoczą się sprawnie z pożytkiem dla sportu.

Do rzędu życzeń złożonych Hakoahowi z okazji otwarcia własnego lokalu — dokładamy i nasze najserdeczniejsze.

### Hasmonea

gra dziś w Warszawie

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym rozegrany zostanie trójmecz ping-pongowy między najsilniejszymi klubami stołecznymi a mistrzem Łodzi — Hasmonea. Program zawodów przewiduje w sobotę spotkanie Hasmonea — YMCA. (rewanż), w niedzielę: Y. M. C. A. — ZASS i ZASS. — Hasmonea.

Trójmecz zapowiada się wysoce ciekawie jako, że mistrz Łodzi dwukrotnie już zwyciężył mistrza stołki — Y. M. C. A.

## PRZED SEZONEM LIGOWYM

Za dwa tygodnie rozpoczynają się boje o mistrzostwo

Za dwa tygodnie rozpoczyna się frażujące rozgrywki ligowe, które porwają cały polski świat sportowy, usuwając wszelkie inne sprawy sportowe na drugi plan.

Mecze ligowe mają tę właściwość, że elektryzują masy, doprowadzają na pięcie do zenitu, ścigając wielotysięczne tłumy na wszystkie większe boiska boiska krajowe.

Tegoroczny sezon spotkań ligowych rozpocznie się w warunkach znacznie odmiennych, aniżeli poprzednie. Po raz pierwszy od powstania Ligii drużyny wchodzące w skład extra klasy przystąpią do rozgrywek najzupełniej przygotowane.

Dotychczas jedynie ślaskie kluby ligowe odpowiednio wykorzystywały sezon zimowy, kopiąc piłkę niemal bez przerwy, w roku bież. natomiast kluby ligowe korzystały w całej pełni z pięknych pogód, rozgrywając cały szereg spotkań towarzyskich.

W lutym, a nawet w styczniu sezon piłkarski znajdował się w Polsce w całej pełni i za wyjątkiem drużyn lwowskich wszystkie zespoły ligowe odby-

wały zupełnie normalny trening piłkarski.

W związku z powyższym rozpoczynający się sezon ligowy i szanse poszczególnych zespołów traktować należy inaczej, aniżeli dotychczas. W pierwszym rzędzie nie należy się już spodziewać tych licznych niespodzianek, których byliśmy zawsze świadkami na początku sezonu ligowego. Drużyny najsilniejsze przegrywały do zespołów słabszych, które potrafiły odpowiednio wykorzystać sezon zimowy. Renomowane zespoły dochodziły dopiero do formy w pełni sezonu.

Obecnie można się spodziewać, że walka rozpocznie się z miejsca, że będzie niezwykle zażarta od początku rozgrywek, gdyż kluby ligowe nauczone smutnym doświadczeniem z ubiegłego roku nie pozwolą sobie już na lekceważenie przeciwników słabszych.

O szansach drużyn ligowych w mających się rozpocząć spotkaniach mistrzowskich trudno pisać przed inauguracją sezonu, niemniej jednak można na zasadzie spostrzeżeń zeszłorocznych wyrobić sobie jakiś taki sąd o drużynach ligowych.

Nie ulega kwestji, że najważniejszą rolę w tegorocznych bojach ligowych odegrają znowu zespoły należące do tak zw. czołowej klasy ligowej, a mianowicie: Wisła, Warta, Legia i Cracovia. Pewne zastrzeżenie budzi występ Garbarni.

Jak wiadomo, zespół ten został ostatnio znacznie osłabiony w swej najlepszej linii, t. j. w ataku. Trudno dziś przewidzieć, czy ubytek kilku doskonałych jednostek nie przyczyni się do obniżenia poziomu gry tego bądź co bądź doskonałego zespołu.

Trudno jest również określić rolę Ł.K.S.-u, który należał w ubiegłym sezonie do czołowej klasy ligowej. Drużyna Ł.K.S.-u nie opuszczała w sezonie ubiegłym szczęście. Jeśli nadal szczęście nie opuści zespołu czerwonych, można się znowu liczyć ze znacznymi sukcesami tej drużyny.

Najprawdopodobniej w sezonie nadchodzącym między powyższymi zespołami rozegra się walka o pierwsze miejsce. Reszta zespołów ligowych, jak Polonia, Pogoń, Czarni, Ruch, Warszawianka i Ł.T.S.G. walczyć będzie o miejsce w tabeli, a jeden z tych klubów będzie zmuszony w roku bież. opuścić ligę. Na który z powyższych zespołów zapadnie wyrok trudno dziś przewidzieć,

niemniej jednak można już zgóry wskazać na kandydatów do degradacji zespoły: Warszawianka, Ł.T.S.G. i Ruch.

Zwłaszcza Warszawianka, która dwukrotnie już cudem uniknęła spadku, będzie zmuszona energicznie walczyć o miejsce w Lidze, tak jak Ruch, który został znacznie osłabiony ubytkiem doskonałego Peterka. Ł.T.S.G. będzie niewątpliwie ambitnie walczyć o pozostanie w Lidze, beniaminek Ligii posiada jednak kilka luk w drużynie, które muszą być bezwzględnie zapełnione. Jeśli nie uda się czarno-białym zasilić swego zespołu kilkoma dobrymi jednostkami, trudno liczyć się z tem, by drużyna ta utrzymała się w Lidze.

Powyższe horoskopy o drużynach ligowych oparte są jedynie na zasadzie spostrzeżeń i wyników zeszłorocznych. Niewiadomo, czy inauguracja sezonu ligowego będzie kryła w sobie niespodzianki w postaci zmian niektórych zespołów, co rzecz zrozumiała wpłynie na wzmożenie niejednej drużyny, albo na osłabienie drugiej.

### Jakie imprezy sportowe odbędą się dziś i jutro

Kalendarzyk na nadchodzącą sobotę i niedzielę zapowiada się bardzo interesująco, odbędzie się bowiem cały szereg ciekawych imprez. Przedewszystkiem miłośnicy piłki nożnej ujrza pierwszy mecz ligowy. Piękny sport szermierka ściąganie zapewne dużo widzów. Zwoleńcy gier sportowych, będą również mieli okazję oglądać grę warszawskich zespołów gier Polonii. Uzupełnią program bieg na przelaj, mistrzostwa ping-pongowe i eliminacje siatkowe. Szczegółowy kalendarzyk na dziś i jutro przedstawia się następująco:

Sobota: Piłka nożna: Boisko W.K.S. godzina 3 Turysty—Hakoah, godz. 1 przedmecz. Siatkówka. Sala Ł.T.S.G. Po czątek godz. 17, H.K.S.—Kadimah, Poznański—W.K.S., TUR—Orle, Geyer—Hakoah.

Szermierka: Sala Ośrodka przy ulicy Nowo-Targowej 24, drugi dzień turnieju szermierczego o mistrzostwo D.O.K. walczy grupa podoficerów i oficerów. Zawody rozpoczynają się o g. 8-ej.

Niedziela: Piłka nożna: Boisko przy ul. Wodnej, godzina 10.30. Spotkanie towarzyskie Pogoń—Zjednoczone. Boisko

Ł.K.S.-u godzina 11, Ł.K.S.—W.K.S. spotkanie towarzyskie, godz. 9.30 przedmecz W.K.S. II — Ł.K.S. I-b. Boisko W.K.S., godzina 14.30, Ł.T.S.G. — Legia. Spotkanie towarzyskie drużyn ligowych. Boisko przy ul. Wodnej godz. 3 Geyer—Kraif, spotkanie towarzyskie, o godz. 1 przedmecz.

Szermierka: Finały w sali Ośrodka, Nowo-Targowa 24. Początek o godz. 10. Lekkoatletyka. Boisko Ł.K.S.-u Bieg na przelaj na przestrzeni 3 km. Start o godzinie 10.

Gry sportowe: Sala Gimnazjum Niemieckiego przy Al. Kościuszki. Czwórmeć Polonja (Warszawa) — Ł.K.S. Początek o godz. 17.

Prowincja, Pabjanice: Piłka nożna. Sobota: Sokół II — Makkabi. Spotkanie towarzyskie. Niedziela: Boisko Krusze Ender, godzina 10.30, Sokół—Krusze Ender, spotkanie towarzyskie. Boisko Sokoła, godzina 15.15 P.T.C.—Hakoah. Spotkanie towarzyskie rew. Boks i dźwiganie ciężarów. Finały bokserskich mistrzostw klubowych Kr. Endera. godz. 1 Zapaśnictwo z udziałem Widz. Manufaktury, Makkabi (Pabjanice) Kr. Endera.

### Laufer przeniósł się z Ł. K. S-u do Triumphu

Jak się „Express” dowiadywa, doskonały koszykarz Ł.K.S.-u Laufer I, który występuje również w innych sekcjach Ł.K.S.-u, otrzymał zwolnienie z sekcji koszykówki czerwonych i przeniósł się do drużyny Triumphu. Laufer I wystąpi już w najbliższych zawodach Triumphu.

### Szmidt zwolniony z wojska

Jak się dowiadujemy, znany kolarz łódzki, Szmidt, został w dniu wczorajszym zwolniony z wojska. Szmidt definitywnie przetrzuca się na szosę i zamierza już w najbliższych dniach rozpocząć treningi.

### ŁTSG obniży ceny biletów na mecze ligowe

Jak się „Express” dowiadywa, zarząd beniaminka Ligii Ł.T.S.G. postanowił znacznie obniżyć ceny biletów wstępu na mecze ligowe, biorąc pod uwagę ogólny zły stan finansowy kraju i znaczne zubożenie ludności. Dzięki obniżeniu cen zarząd czarno-białych uprzystępniał wstęp na swe zawody ligowe najszerszym masom.

# REINHOLD HEINE

Piotrkowska 31 - Cegielniana 46.

Krajowe obuwie tańsze i lepsze  
od ZAGRANICZNEGO

## OBUWIE

dziecinne i uczniowskie podług  
wielkości cena zniżona do 30%,  
CENY KONKURENCYJNE!



PANTOFEL

dam. uks. zł. 35 00



PANTOFEL spacerowy  
w kolorach zł. 35 00



PANTOFEL sportowy  
od 28.50 do 34.50



MĘSKI PANTOFEL  
lak bronz, szar, szycie  
od 34.50 do 36.50

Najnowsze  
fasony

Najnowsze  
fasony

STRAKONIA  
BIAŁA

STRAKONIA  
BIAŁA



# Ostatnia minuta.

## Amanullah wraca do Rzymu po złożeniu wizyty prezydentowi Turcji

Konstantynopol, 8 marca. Amanullah opuścił wczoraj Konstantynopol, udając się z powrotem do Rzymu. Wszelkie pogłoski o tem, jakoby miał on objąć powtórnie tron w Afganistanie, okazały się nieprawdziwe. Amanullah jest serdecznym przyjacielem Kemal Paszy i tylko w tym charakterze złożył mu wizytę.

## Więzień z Sing-Sing ujęty w Berlinie

Berlin, 8 marca. W Berlinie ujęty został niebezpieczny włamywacz Sandowski, który zbiegł niedawno ze słynnego więzienia amerykańskiego Sing-Sing.

Sandowski ma na sumieniu niezliczoną ilość włamań i napadów. Ostatnio dokonał włamania do wielkiego sklepu jubilerskiego.

Sandowski został rozpoznany na ulicy przez jublera, którego okradł.

## Ólitora miliona bezrobotnych znajduje się w Anglii

Londyn, 8 marca. Według ostatniej statystyki, w Anglii jest obecnie półtora miliona bezrobotnych. Ilość bezrobotnych zwiększyła się o 147 tysięcy. Fala bezrobocia obejmuje coraz większe rozmiary w okręgu włościańskim.

## Ks. Lepaliński rozstrzelany w Sowietach za wygłoszenie kazania

Moskwa, 8 marca. Decyzją GPU, rozstrzelany został ksiądz polski Gabrjel Lepaliński, za wygłoszenie podczas kazania następujących słów:

— Zagranicą uczucie religijne staje się coraz silniejsze i to samo będzie i u nas. Wkrótce Słowo Boże zatriumfuje na całym świecie.

## Zarazek choroby papuziej został już wykryty.

Londyn, 8 marca. Lekarze szpitala londyńskiego odkryli po długich badaniach laboratoryjnych istotę zarazka choroby papuziej. Badania bakteriologiczne doprowadziły do stwierdzenia, że zarazek należy do tej samej rodziny bakterji, które wywołują ospę oraz chorobę racic u zwierząt.

## Król Alfons szuka energicznego premiera.

Madryt, 8 marca. Król Alfons przyjął dziś kilku generałów na konferencji, na której omawiano sprawę wysunięcia na stanowisko premiera osoby o zdecydowanej energii.

Stanowisko to przypaść ma generałowi Martinezowi Anido.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sułk. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81).

## Największe święto mahometańskie



W bieżącym miesiącu obchodzą mahometanie całego świata największe święto „Ramasan“, polegające na wielkim poście, trwającym przez cały miesiąc. — Na zdjęciu: mahometanie, obchodzący święto „Ramasan“.

## Rumuńska królowa w Egipcie

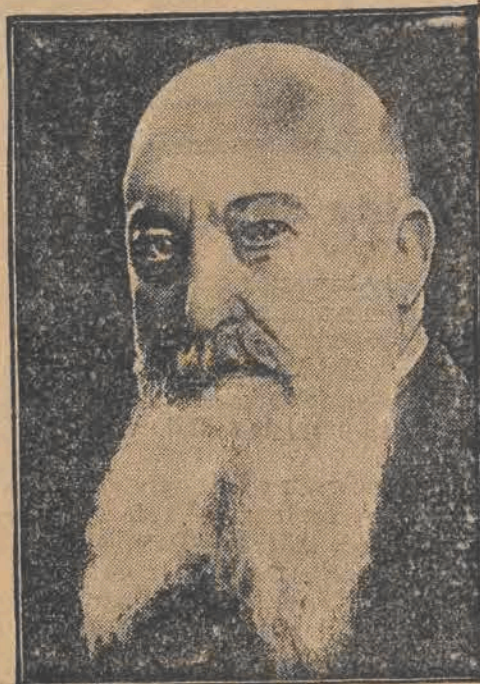


Przybycie rumuńskiej królowej Marji do Aleksandrii. (Królowa Marja — w ciemnym płaszczu z lewa, za nią — jej córka, księżniczka Ileana). — Jak widać — królowa Marja udała się do Egiptu w celu odwiedzenia egipskiego króla Fuada.

## Z powodzi w południowej Francji



Zalane wioski w południowej Francji, gdzie — jak wiadomo — wskutek roztopów wiosennych olbrzymie polecie kraju nawiedziła powódź.



W Monachjum zmarł w wieku lat 81 znany z czasów wojny admirał niemiecki Alfred Friedrich von Tirpitz.

Nazwisko zmarłego admirała jest ściśle związane z rozwojem floty niemieckiej. Jego dziełem był wielki budżet niemieckiej marynarki wojennej oraz liczne eskadry łodzi podwodnych do których szczególną przykładną wagę.

Ponurej sławy przysporzyły v. Tirpitzowi nieludzkie czyny niemieckich łodzi podwodnych i ich ataki na bezbronne okręty handlowe. Bezwzględna niszczyielska akcja łodzi podwodnych stała się też jedną z głównych przyczyn wmięszania się Ameryki do wojny europejskiej.

## Promienie śmierci



KURT SCHIMKUS, młody chemik berliński zwrócił na siebie uwagę twierdzeniem, że wynalazł „promienie śmierci“ — światło, którego snop, rzucony na materiał wybuchowy (n. p. dynamit) powoduje wybuch. A więc — byłby to jeszcze jeden straszny środek do uśmiercania ludzi w przyszłej wojnie...



JENERAŁ MARTINEZ ANIDO, ma być mianowany premierem gabinetu hiszpańskiego.

**Prenumerata:** W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, —  
Telefon Administracji 1.22-14. —  
Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Za wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odpow. Władysław Polak.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)  
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze 1.50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1.20

W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow. Jan Grobelniak.